

Czcząc Mikołaja Kopernika uczymy wszystko aby realizować sprawiedliwość, wolność i pokój

Przemówienie wiceprezesa Rady Ministrów

Józefa Cyrankiewicza

wyłoszone na uroczystej akademii ku czci Kopernika

SZANOWNI ZEBRANI!

Mili i liczni goście zagraniczni — przedstawiciele Światowej Rady Pokoju oraz goście ze Związku Radzieckiego, z Chin Ludowych, z Argentyny, Austrii, Burmy, Czechosłowacji, Chile, Francji, Holandii, Indii, Iraku, Kanady, Kuby, Norwegii, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Rumunii, Szwajcarii, Szwecji i Węgier.

Z inicjatywy Komitetu Obchodu Roku Kopernikowskiego, nad którym protektorat objął Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut, odbyła się w dniu 18 bm. w Teatrze Polskim w Warszawie uroczysta akademii ku czci genialnego uczynego polskiego.

Na akademii przybyli członkowie Rady Państwa i Rządu, członkowie Biura Politycznego KC PZPR, przedstawiciele stronnictwa politycznych, działacze ruchu obywatelskiego, goście, przedstawiciele organizacji masowych, świata nauki i kultury oraz załóg robotniczych stołecznych zakładów pracy.

Obecni byli przedstawiciele korpusu dyplomatycznego akredytowanego w Polsce.

W akademii uczestniczyli licznie przybyli na uroczystości kopernikowskie goście zagraniczni — przedstawiciele Światowej Rady Pokoju, członkowie ruchu obywatelskiego i wybitni naukowcy.

Akademii przewodniczył wiceprezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz.

W przedmowie zasławił członkowie Komitetu honorowego Roku Kopernikowskiego z jego przewodniczącym, prezesem Polskiej Akademii Nauk, prof. Janem Dembowskim na czele, jak również liczni goście zagraniczni.

Po odegraniu hymnu narodowego akademie zagali wiceprezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, wygłaszając przemówienie, które zebrani przyjęli gorącymi oklaskami. (Tekst przemówienia nie podajemy obok).

Następnie wiceprezident Międzynarodowej Akademii Astronomicznej, prof. Uniwersytetu im. Bolesława Bieruta we Wrocławiu — dr Eugeniusz Rybka, wygłosił referat na temat: „Istota i znaczenie prac astronomicznych Mikołaja Kopernika”.

Po referacie prof. Rybki głos zabrali w imieniu Światowej Rady Pokoju, jej sekretarz, znany pisarz argentyński — Alfredo Varela. Przemówienie przedstawicieli Światowej Rady Pokoju przyjęli uczestnicy akademii burzliwymi oklaskami.

Gorącą owacją powitali zebrani przemówienie członka Akademii Nauk ZSRR, prof. astronomii na uniwersytecie w Leningradzie Michaiła Subotina.

Odegraniem hymnu narodowego zakończono oficjalną część akademii.

W części artystycznej, której program był związany głównie z epoką Odrodzenia wzięły udział: orkiestra symfoniczna Państwowego Filharmonii Warszawskiej pod dyktando Witolda Rowickiego, chórzycielki i męski Państwowej Filharmonii Poznańskiej pod dyktando Stefana Stuligroza oraz zespół Ogólnego Muzycznego z Poznania z towarzyszeniem zespołu orkiestry Filharmonii Poznańskiej. Jako solistki wystąpiły: artystka dramatyczna J. Krecmar i pianistka Halina Czerny-Stefańska, która na zakończenie programu wykonała Etydę Rewolucyjną Chopina.

Dzisiejsza uroczystość uczczenia wielkiego syna polskiej ziemi i polskiego narodu — wielkiego syna całej ludzkości — jednego z największych geniuszów naukowych ludzkości — Mikołaja Kopernika — ma swoje szczególne znaczenie.

Naród polski nie mógł 10 lat temu obchodzić właściwej daty — 400. lecia śmierci Mikołaja Kopernika — i 400-lecie zarzeka ukazania się jego rewolucyjnego dzieła „O obrotach ciał niebieskich”, które stało się przełomem w rozwoju badawczej myśli ludzkiej i dało podwaliny pod nowocześnie światopogląd naukowy.

Naród polski 10 lat temu nie mógł obchodzić tej rocznicy — w ogniu największej wojny światowych, gdy fala zdziwienia faszystowskiego i najokrutniejszego barbarzyństwa faszystowskiego zalała już całą Europę, gdy imperia lizm hitlerowski w swym obłędzie chęł się niepodzielny i tyślatelnim panowaniem nad narodami, które już ułazł mi nad całym światem kiedy zamierzal ułazmić, gdy nasz naród ocalał krwią najlepszych, gdy nasza ziemia dymila kominami hitlerowskich krematoriów, a ponury prowodyr największego zdziwienia i barbarzyństwa głosił hasło ludobójstwa, hasło zniszczenia narodu polskiego i innych narodów jako konsekwencję rasizmu i imperializmu. Dziś się to w ogniu nawaliny hitlerowskiej, która w drodze do panowania nad światem starła się z największą w swych niemych planach przyszkolą, z polskim Krajem Rad. Wówczas radziecka Akademia Nauk, w tym niełatwym czasie dźwierżając wysoko sztafardę postępowej nauki — sztafardę nauki służącej kulturze, sztafardę humanizmu — także i za nas — za ojczyznę Kopernika, świętowała 400-lecie śmierci wielkiego Polaka.

Wówczas — dziesięć lat temu — zjednoczyli się na świecie wszystkie narody miłujące wolność — krąje, które mimo dzielących je, różnie ustrojów i politycznych ułazmiły wbrew przeszłościom stawiającym przez najbardziej zdziżca le koła wielkiego kapitału, wspólnie zwałyć największe, jakie dotąd ludzkości zagrażało niebezpieczeństwo zniszczenia hitlerowską nawaliną.

Rozgromienie faszystowskiego uratoło kulturę europejską od groźby zagłady, uchroniło ją przed wtargnięciem w odmiń średniowiecznej ciemnoty. Dzięki historycznym zwycięstwom sił postępu w r. 1945 na światło pokrośmił się zdzierżca i barbarzyństwo, które dziś znów, nieśięty — wychodząc ze swych legowisk i zniechędzone, ale wytrwale do tego, aby korzystając z pomocy swych nowych protektorów znów zatopić w brudnych i krwawych odłamek cały do robek cywilizacji.

Jakąż duża wywosm na fakt, że dziś, w 10 lat po tamtym roku — pośacie i dzieło Mikołaja Kopernika czei wraz z nami całą ludzkość na wezwaniu Światowej Rady Pokoju. Tak oto najwspanialszy i najszlachetniejszy ruch, jaki ogarnia dziś cały świat, wziętych ludzi dołroł wolk, bez względu na przekonanai, ruci woli, o pokój, ruch, który jak potężna tama wytrasta na przeciwe nowej falę knowian wojennych, wypychających znów na w-

nego prawa do wolności — zwycięskie ruchy społeczne i ruchy narodowe i społeczne wyzwolenia.

Jeżeli sprawdź się coś z tego, co mówili ówczesni wstępczni, porażeni ciosem kopernikowskiej myśli badawczej, która godziła śmiertelnie w ideologię stanowiącą podwalinę ustroju społecznego, opartego na niewoli, ciemnocie i feudalnym wyższości — i wma wianiu przez teologię niezmienności losów ludzkiej — o sława jednego z czołowych przed stawiceli ówczesnej reakcji, który powiedział:

„Pomyśl Kopernika mogą zrodzić gorsze teorie, aniżeli nauki Kalwina i Lutra”.

I rzeczywiście — przyszły oparte na naukowym poglądzie na świat i na wterze w czołowieka, zbawienne dla ludzkości teorie wolności i sprawiedliwości społecznej i przyszła zwycięska epoka ułaziliacji tych teorii, epoka walki o rzucenie jarmu wyższości i uciśku, o pokój między narodami, epoka budownictwa nowego życia, epoka, w której i nasze pokolenie przyszło żyć i działać, epoka, której zwycięzca awangarda i niezwyciężona reaktacja jest kuznia socjalizmu i twierdza pokoju, wielki Związek Radziecki. Żyjemy w epoce o 500 lat odległej od tego celnego kopernikowskiego wystrzału w ponury gmach feudalnego porządku na ziemi i na niebie, którego echa po

daś dzień noszą się po świecie, w epoce, w której Kopernik z 1400 setnych lat jest nam równocześnie tak bliski, jak bliskie naszej epoce jest wszystko, co jest zwycięskim dorobkiem ludzkości na drodze walki o prawdę będącą nierozdzielalną częścią walki o wyzwolenie człowieka, na drodze wolności i pokoju.

Bliski był Kopernik wszystkim, którzy w minionych wiekach podejmowali reformatorską działalność, który w swym czasie śmiałą myśl i rzucał wyzwanie siłom ciemnoty — i władcom świata opartego na ciemnocie.

Spalony w 57 lat po śmierci Kopernika na stosie inkwizycyjnej wielki filozof Giordano Bruno tak pisał w wierszu pod tytułem: „O światłości Mikołaja Kopernika”.

„Ciebie sławie, rozumie czci godny wybrańcu, którego geniusz ślni, nieskalany wiekiem ciemnego wieku, którego słów nie został przygłoszon zachwałom poszerzemu hałaśliwej głu poty, o Koperniku szlachetny. Wielkie dzieło twoje pchnęło nam ducha w lata dalekie, co zmysłami, rozumem poczytujemy za obce, to dziś, umu-je rekoma i dźwierż jako odkryte”.

Znakomity polski uczyony i pedagog, matematyk — Jan Śniadecki tak pisał w późnych latach dziesiętnastego wieku o nieśmiertelności dzieła Kopernika:

„Zgola cały porządek prac i dociekań snuł się i wyniwał

W imię utrzymania dobrosąsiedzkich

stosunków oraz utrzymania pokoju

i bezpieczeństwa

rząd radziecki oświadcza że nie ma żadnych roszczeń terytorialnych wobec Turcji

MOSKWA PAP. Agencja TASS donosi:

Dnia 30 maja br. minister spraw zagranicznych ZSRR Molotow złożył ambasadorowi Republiki Turcji p. Hozartowi oświadczenie następującej treści:

„Rząd radziecki, zajmując się ostatnio sprawą stosunków ZSRR z państwami ościennymi, zwrócił m. in. uwagę również na stan stosunków radziecko — tureckich.

Jak wiadomo, w związku z upływem terminu ważności układu radziecko — tureckiego z 1925, sprawa uregulowania stosunków radziecko — tureckich poruszana była przed kilku laty w oficjalnych rozmowach z przedstawicielami obu państw. W rozmowach tych figurowały niektóre roszczenia terytorialne Ormiańskich SRR i Gruzińskich SRR wobec Turcji, jak również wysuwane przez rząd radziecki uwagi do tyczące usunięcia możliwego zagrożenia bezpieczeństwa ZSRR od strony ciemniń czar-nomorskich. Rząd radziecki, a społeczne Turcji przyjęło to boleśnie, co w pewnej mierze nie mogło nie wpłynąć na stosunki radziecko — tureckie.

W imię utrzymania dobrosąsiedzkich stosunków oraz uciśnienia pokoju i bezpieczeństwa państwa Armenii i Gruzji używały za możliwe przegno-wać ze swych roszczeń terytorialnych wobec Turcji. Co się tyczy sprawy ciemniń, to rząd radziecki zrewidował swój poprzedni pogląd w tej kwestii i uważa za możliwe za pewnienie bezpieczeństwa ZSRR od strony ciemniń na w-runkach, które będą w jednako-ny sposób możliwe do przyjęcia zarówno dla ZSRR jak i Turcji.

Tak więc, rząd radziecki oświadcza, iż Związek Radziecki

nie ma żadnych roszczeń terytorialnych wobec Turcji.”

18 lipca br. ambasador turecki p. Hozar odpowiedział ministrowi spraw zagranicznych ZSRR Molotowowi złożył mu w imieniu rządu tureckiego następujące oświadczenie:

„Rząd Republiki Turcji nie zapoznał się z tekstem oświadczenia odczytanego i przekazanego 30 marca 1953 r. przez jego ekselencję p. Molotowa, ministra spraw zagranicznych Związku Socjalistycznych Republiki Radzieckich ambasadorowi Turcji w Moskwie.”

Po przytoczeniu podanego wyżej tekstu oświadczenia rządu radzieckiego, rząd turecki stwierdza:

„Rząd Republiki Turcji z zadowoleniem przyjmuje do wiadomości oświadczenie rządu Związku Socjalistycznych Republiki Radzieckich, iż ZSRR nie ma żadnych roszczeń terytorialnych wobec Turcji. Rząd Republiki Turcji oświadcza, że troska o utrzymanie dobrosąsiedzkich stosunków oraz o umocnienie pokoju i bezpieczeństwa, o czym wzmiankuje powyższe oświadczenie rządu radzieckiego, zgoda jest całkowicie z tą troską, którą zawsze wykazywała i wykazywać będzie Turcja.”

Rząd Republiki uważa za konieczne podkreślić w związku z tym, że sprawa ciemniń czar-nomorskich, jak to zresztą jest wiadome rządowi radzieckiemu, regulują postanowienia konwencji w Montreux’u.

• DONOSZA z Oslo, że król Haakon rozwiązał parlament norweski w związku z upływem jego 4-letniej kadencji. W dniu 12 października odbyła się wybory do nowego parlamentu.

z nauki Kopernika dobrze związanej i zgłębionej.

Winiem więc wiek teraźniejszy Kopernikowi nowy ruch i prawdziwy kierunek nadany myślowi ludzkim w poznawaniu ciał niebieskich: winim mu wiele najwspanialszych wynalazków, które z doświadczenia i uwagi biegu ziemni wypadły: winim mu drogę analogii w fenomenach i przyczynach, z której powstała największa część wiadomości dzisiejszych: winim mu na koniec cały plan i porządek nauki, podług którego ułazły się w astronomii prace dzisiejsze i prace nastąpić mających wieków.

Kiedy więc z chlubą i z zadziwieniem zatrzymamy dziś uwagę w astronomii nad pojęciem ludzkim, odkrytym działaniem wiadości, daleko i szybko się rozchodzącym w przybytku chwały i nieśmiertelności zobaczmy Keplera, Newtona i cały po nich idący szereg wielkich ludzi, jako rozniejących pierwszą iskrę światła, którą Kopernik rozniecił w ciemnościach fizyki niebieskiej.

W pasmie przemian i znikomości rzeczy ludzkich dwa tylko są źródła rzetelnej, trwałej i dobroczynnej chwały człowieka: dzieła sprawiedliwości, którymi się tworzy, utrzymuje i zdobi porządek towarzyski, i wynalazki, które solidnie łączą i łączą ludzi, oddalając im porządek fizyczny świata.”

I jakże mocno i blisko wszyscy ludzie wierzący w postępie i walczący o pokój i wolność, wszyscy wierzący i walczący o zwycięstwo ludzkiej myśli, twórczej, badawczej, o solidny i trwały, trwałego wysiłku walki o lepszą i szczęśliwszą przyszłość ludzkości, przeciw ciemnocie i zafocanji, jakże mocno i głęboko odczuwają, że tak jak na zwycięstwo naszej epoki składa się dorobek myśli ludzkiej, tak i na zwycięstwo epoki Kopernika — tak i my walczymy o zachowanie i rozwinięcie dla dobra ludzkości wszystkiego, co stworzyła dotychczas cywilizacja i tacy jak Mikołaj Kopernik.

Losy wiekopomnego odkrywcy, Mikołaja Kopernika pokazują, ile w różnych epokach było sił wstępcznych i ciemnoty — ile pęgnęło stosów, które usiłowały zdławić dążącą do poznania, do prawdy, do postępu, wolną myśl ludzką i nie potrafiły jej, wysokość jak orli lot, dośięgnąć.

Niechaj życie i dzieło Kopernika będzie wezwaniem dla wszystkich uczynnych ludzi stojących na straży kultury i cywilizacji, aby nie dopuścić do rozpadu żywiołów wstępczności, zdziżenia i zniszczenia, aby wolna i badawcza myśl ludzka mogła coraz bardziej torować drogę ludzkości, czyniąc ją coraz konanion, ludzkiej woli zbudowania lepszego życia i lepszego świata, ludzkiej woli zachowania pokoju.

Czcząc wielkiego tytana ludzkiej myśli — Mikołaja Kopernika, przejmując cenne dziedzictwo bogatych myśli reformatorów społecznych i cenna spuściznę postępowych walk i zwycięstw naszych dni, dziedzictwo całej postępowej myśli ludzkiej, oprawie w mocne narys naszych dzisiejszych dokonań, aby budując ustrój sprawiedliwości społecznej, która zawsze wykazywała i wykazywać będzie Turcja.

